

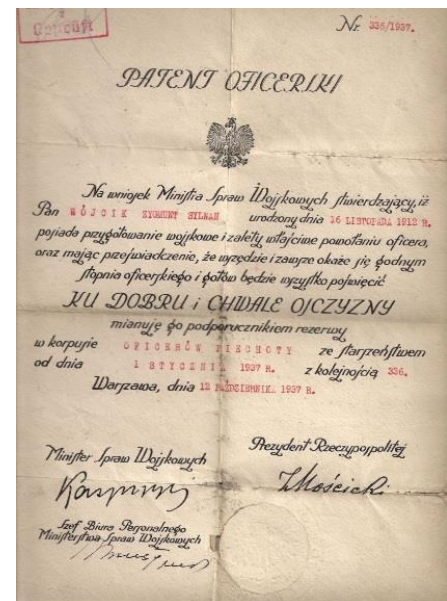
ZYGMUNT SYLWAN WÓJCIK (1912 – 1994)

Zygmunt Wójcik urodził się 17 listopada 1912 r. w Tymienicy. Tam skończył pięcioklasową szkołę podstawową. Mogąc liczyć na mieszkanie u rodziny w Radomiu kontynuował naukę, najpierw w Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego, później na Wydziale Drogowo – Budowlanym Państwowej Średniej Szkoły Technicznej w Radomiu.

Jako technik drogowy, w 1933 roku, został powołany do Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. Po jej ukończeniu, w 1934 roku, podjął pracę w Powiatowym Zarządzie Drogowym, zaś od maja 1936 roku został pracownikiem Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Radomiu.

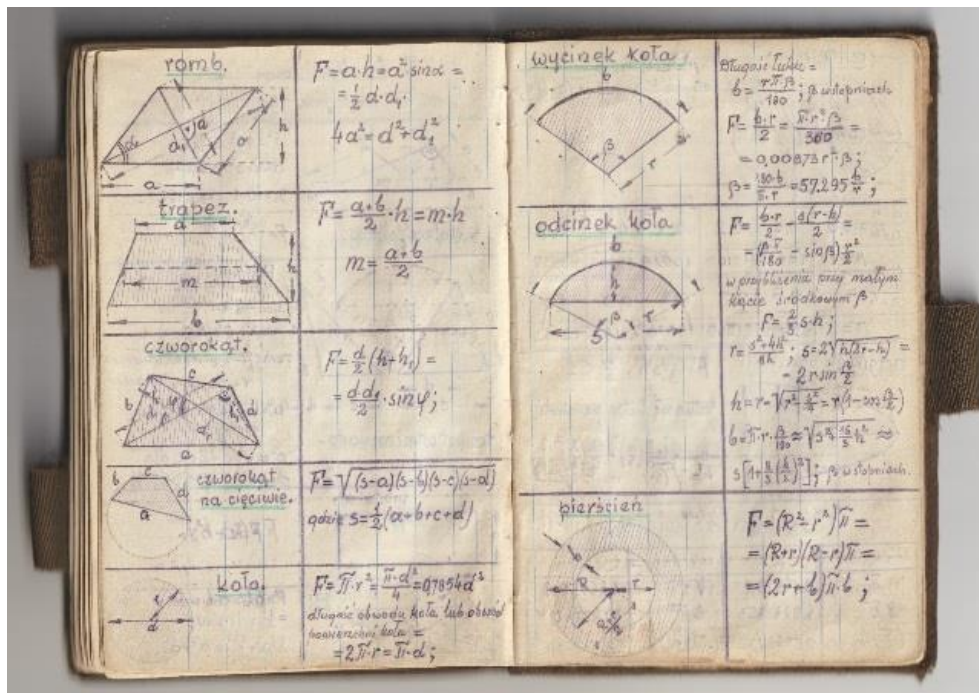
12 października 1937 r. otrzymał Patent Oficerski Nr 336/1937 podporucznika rezerwy w korpusie oficerów piechoty.

3 września 1939 r. roku zostaje zmobilizowany i wcielony do Batalionu Nadwyżek 72 Pułku Piechoty im. Dionizego Czachowskiego w Radomiu. W składzie 93 pp Podgrupy Radom od 4 do 8 walczy pod: Kajetanowem, Barczą i Zagnańskiem. Po jego rozbitciu przediera się wśród rozproszonych grup żołnierzy w kierunku Warszawy. 22 września, w Falenicy, dostaje się do niewoli. Początkowo zostaje osadzony w Oflagu XVIII B Wolfsberg, skąd pierwszym transportem 28 maja 1940 r. trafia do Oflagu II C Woldenberg. Numer nadany w Wolfsbergu 561/XVIII B towarzyszy mu do końca wojny. W Woldenbergu zostaje zakwaterowany w baraku 6B.



Luty 1940 Wolfsberg; ppor. Z. Wójcik; zdjęcie lewe: siedzi pierwszy z lewej strony; na zdjęciu prawym siedzi trzeci z prawej strony.

W Oflagu Woldenberg włącza się aktywnie do - z każdą chwilą lepiej organizowanych przez jeńców - bardzo różnorodnych zajęć: kulturalnych, naukowych, sportowych. Prowadzone notatki, dyplom uczestnictwa w „Olimpiadzie za drutami” mówią same za siebie.

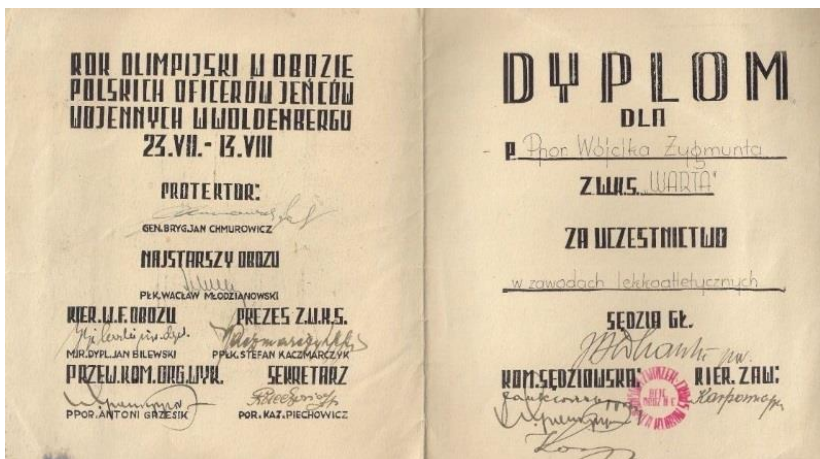


Uprawia także miniatury, „ogródek” wszak innych nie mogło tam być, około metr na metr. Często wspominał po wojnie stosowane tam specyficzne, wymyślne metody upraw.

25 stycznia 1945 r. po zarządzanej ewakuacji obozu wyrusza wraz z grupą dwóch i pół tysiąca jeńców

w morderczy marsz na zachód, by 30 stycznia w tragicznych okolicznościach dla 18 innych jeńców i ucieczki niemieckich konwojentów uzyskać upragnioną wolność w miejscowości Deetz (dzisiejsze Dziedzice). Dociera do Radomia i w marcu zgłasza się do pracy w Dziale Technicznym Zarządu Miejskiego.

W sierpniu 1945 r. zostaje powołany do odbycia służby wojskowej. Zdemobilizowany, w kwietniu 1946 r. wraca do pracy .



W 1947 r. wstępuje w związek małżeński z Łucją Wojcieszczyk (zmarłą w 1979 r.). Mają dwoje dzieci: Małgorzatę i Jerzego. Doczekuje się 5 wnuczek.

Przeniesiony 1 lipca 1951 r. do Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlano– Remontowego pracuje tam jako Kierownik Grupy Robót Drogowych.

Od 1 stycznia 1960 r. zostaje Z-cą Kierownika Miejskiej Służby Drogowej, a po reorganizacji, od 1 stycznia 1972 r. jest Zastępcą Dyrektora d/s eksploatacji i inwestycji Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

W 1978 r. przechodzi na emeryturę, pracując dalej na pół etatu do 1993 r.

31 sierpnia 1994 r., mając 82 lata, przegrywa z chorobą nowotworową, choć do prawie ostatnich chwil, rano i wieczorem gimnastykuje się, wykonując m.in. po 20 pompek oraz przysiadów.

Katolik. Zorganizowany w każdym działaniu, bardzo aktywny fizycznie, otwarty i z wiarą w ludzi, opiekuńczy dziadek, pasjonat: grzybobrania i wędkarstwa, zamiłowany działkowicz.

Gehennę przeżył w czasie wojny nosił w sobie niezauważalnie, nieskłonny do opowieści z tych czasów.

Jedynie odruch, wyśledzony przez rodzinę, noszenia stale przy sobie przylepki suchego chleba, był lapidarnym do granic skrótem opisu bezlitosnych, jenieckich lat.

Pochowany na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Ofiar Firleja w Radomiu.

*. Opracował Michał Jakaczyński, zięć Jeńca Oflagu IIC, Zygmunta Sylwana Wójcika,
członek Stowarzyszenia Woldenberczyków
na podstawie:
pamiętek - dokumentów; własnoręcznie napisanego życiorysu
oraz strony: Przystanek historia walki Grupy Kielce w dniach 4 – 7 września 1939 roku;*

Radom, grudzień 2022 r